



Tenisowe wydarzenie pod honorowym patronatem Rektora Uniwersytetu Medycznego

Po raz pierwszy w Poznaniu w Centrum Tenisowym Kortowo odbyły się letnie XIX Mistrzostwa Polski Lekarzy w tenisie ziemnym pod honorowym patronatem J.M. Rektora Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu prof. dr. hab. Jacka Wysockiego. Blisko 130 lekarzy z kraju, a także z zagranicy (Szwajcaria, Niemcy), w większości członków Polskiego Stowarzyszenia Tenisowego Lekarzy, konkurowało w różnych kategoriach wiekowych o zaszczytne tytuły mistrza Polski. Tradycyjnym już

zwyczajem lekarze z Wielkopolski wiodli prym w wielu kategoriach wiekowych. Kilku indywidualnych i deblowych mistrzów świata lekarzy na korcie znalazło pogromców wśród krajowych konkurentów, co świadczy o wyrównanym poziomie i możliwościach naszych mniej znanych koleżanek i kolegów. Wielu debiutantów z naszej Izby Lekarskiej powróciło do domu z trofeami i niezapomnianymi wrażeniami po „zdrowej” konkurencji.





w Poznaniu

Wśród członków WIL wyróżnili się szczególnie:

- ▶ Panie – gra pojedyncza w kategorii do 45 lat: debiutująca Hanna Marcinowska (Poznań) zdobyła srebrny medal, a Anna Jopp (Poznań) – brązowy.
- ▶ W kategorii powyżej 45 lat: Anna Sabok-Rzepka (Poznań) zdobyła medal brązowy, ulegając w półfinale wielokrotnej mistrzyni świata w tej kategorii Bożennie Kędzierskiej (Pułtusk).
- ▶ Kategorii pocieszenia wygrała Małgorzata Pawelec-Wojtalik (Poznań).
- ▶ W grze pojedynczej w kategorii open mężczyzn: Maciej Koczorowski (Poznań) po finałowym zwycięstwie nad aktualnym mistrzem świata z Chorwacji Marcinem Krywakiem (Wrocław) 5/7, 6/4, 6/2 zdobył złoty medal, a Andrzej Pyda (Poznań) i Jędrzej Molicki (Leszno) – medale brązowe.
- ▶ W kategorii +35 mężczyzn: rewelacją okazał się Marek Andrzejewski (Piła), który dopiero w finale uległ znanemu internacjonalowi Grzegorzowi Szelągowiczowi ze Szwajcarii 3/6, 4/6. Brązowy medal w tej kategorii zdobył powracający do świetnej formy Maciej Biczysko (Poznań).
- ▶ W kategorii +45: Grzegorz Przybylski (Poznań) potwierdził swoją dominację, pokonując Sławomira Stawickiego z Warszawy 6/0, 6/1. Brązowy medal w tej kategorii przypadł Ryszardowi Stawickiemu (Poznań).
- ▶ W kategorii +60: zwyciężył niepokonany od 1992 r. w Mistrzostwach Polski Ryszard Koczorowski (Poznań) po finałowym meczu z Januszem Malarskim (Łódź) 6/0, 6/2.
- ▶ W kategorii +65: Józef Safian (Zielona Góra) ulegając w finale Ryszardowi Urbanowiczowi (Gdańsk), zdobył srebrny medal.

- ▶ W grze pocieszenia: Jerzy Glabisz zdobył medal srebrny, przegrywając w finale z Arturem Ferenczem (Zielona Góra)
- ▶ W grach deblowych odnotowano także medalowe pozycje: w kategorii open kobiet: srebrny medal zdobyły Anna Sabok-Rzepka i Anna Jopp, a brązowy Hanna Marcinowska i Małgorzata Pawelec-Wojtalik.
- ▶ W kategorii open mężczyzn: Jędrzej Molicki/Maciej Koczorowski zdobyli srebrny medal, a Ryszard Stawicki /Grzegorz Szelągowicz (Genewa) oraz Marcin Misterski /Doni Allecou medale brązowe.
- ▶ W kategorii +45: Grzegorz Przybylski/Marcin Wroński (Kraków) wywalczyli złoto po pasjonującym pojedynku z rewelacjami turnieju Dariuszem Łyckim i Stefanem Ożegowskim (0/6, 6/1, 10/7).
- ▶ W deblowej kategorii +55 medale brązowe zdobyli Jerzy Skrobisz (Poznań)/Dariusz Nowakowski (Piła) oraz Ryszard Koczorowski ze Stanisławem Chruszczykiem (Opole).
- ▶ W grze mieszanej open: Ryszard Stawicki wraz z Joanną Gałuszką-Garnuszek (Kielce) zdobyli brązowy medal.
- ▶ Wśród członków naszej WIL wielką ambicję (pomimo braku „odrobiny szczęścia” w losowaniu) wykazali: Ewa Wender-Ożegowska, Iwona Przybylska, Wojciech Bućko, Grzegorz Gerulewicz, Grzegorz Manyś, Przemysław Marcinowski, Marian T. Nowaczyk, Andrzej Oko, Adam Onyszkiewicz, Marek Pietryga, Andrzej Pucher, Zygmunt Przybylski, Krzysztof Ruszkowski, Bogdan Struk, Krzysztof Szymanowski, Aleksander Wosicki.
- ▶ Tenisowe konfrontacje pozwoliły jeszcze raz stwierdzić, że wielkopolski tenis lekarski stanowi od lat czołówkę nie tylko krajową, a pojawiające się na mistrzostwach Polski nowe twarze (H. Marcinowska, M. Biczysko, D. Nowakowski, M. Andrzejewski, S. Ożegowski, D. Łycki i inni) roją bardzo pozytywnie na dalsze lata.